

MARIA PEISERT, FORMY I FUNKCJE AGRESJI WERBALNEJ. PRÓBA TYPOLOGII, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, 226 ss.

Praca M. Peisert badająca zjawisko agresji językowej wpisuje się w nurt prac z zakresu pragmalingwistyki i analizy komunikacji. Tak zwana „zmiana pragmatyczna” umożliwiła wyjście poza struktury języka i ujęcie jego użycia w konkretnym kontekście społecznym ze szczególnym uwzględnieniem ich różnorodnych form. Wielką zaletą ale i wyzwaniem prac pragmalingwistycznych jest potrzeba opracowania interdyscyplinarnego, holistycznego modelu analizy. Chociażby też dlatego, że np. na fenom agresji językowej patrzeć należy jako na uwarunkowane kulturowo zjawisko językowe. A dla językoznawców jest ono dlatego interesująca, że cechuje się wysokim stopniem spontaniczności, ponieważ „źródła agresji upatruje się w sferze emocji, działania pod wpływem afektu i wrodzonych instynktownych zachowań” (s. 9).

Praca M. Peisert jest „próbą usystematyzowania typów agresji językowej, a nie stanowi kompletnego rejestru zniewag słownych, liczba przykładów została ograniczona do typowego niezbędnego minimum” (s. 12). Swoją analizę autorka opiera przede wszystkim na pisanym staropolskim materiale językowym.

Praca ta jest pierwszą tak obszerną próbą analizy agresji językowych w polskich badaniach lingwistycznych. Jej pionierskość polega przede wszystkim na wypełnieniu do momentu jej wydania luki w stanie badań nad tym fenomenem komunikacji międzyludzkiej. Godne uwagi jest już na wstępie wzorcowa próba zdefiniowania agresji językowej i umiejscowienia jej wśród innych zachowań agresywnych. Autorka jest świadoma kompleksowości tego zjawiska i dlatego decyduje się uwzględnić przy analizie nie tylko intencję nadawcy, ale i ocenę potencjalnej ofiary oraz opinię świadka zdarzenia. Ta perspektywa trzech aktorów umożliwia włączenie kontekstu społecznego i kulturowo-normatywnego do zbadania tego fenomenu. Koncentrując się na specyfice napaści słownej, autorka wychodzi z założenia, iż zdolność do agresywnych zachowań jest wrodzoną zdolnością, przy czym jednak formy agresywnych zachowań są „wyuczone i wchodzą w skład kompetencji kulturowo-językowych członków danej grupy ludzi” (s. 25). Dlatego M. Peisert definiuje agresję językową jako „interpersonalne działanie językowe i parajęzykowe, na które składają się (z punktu widzenia pragmatyki) w przeważającej części ekspresywy, wyrażające negatywny stan uczuciowy na-

dający wobec odbiorcy, aktualizowany w chwili realizacji działania językowego z intencją zdeprecjonowania odbiorcy, poniżenia jego godności itp.” (s. 39).

W pierwszym rozdziale autorka przedstawia różne formy agresji językowej. Trafnie oddziela jawne formy napaści od ukrytych, uwzględniając przy tym zarówno środki językowe (z użyciem słownictwa nie skodyfikowanego lub podlegającego tabu oraz z użyciem słownictwa skodyfikowanego), jak i otoczenie, które sprzyja realizowaniu agresywnych zachowań językowych. Korzystając przy tym z zaproponowanej przez Wierzbicką metody elementarnych jednostek semantycznych, udaje się autorce wyeksponować i opisać takie formy agresji jak np. złościenie, krytyka, oszczerstwo, ironia, kompromitowanie czy też groźba. Analizując jawne formy napaści słownej, autorka bardzo starannie omawia topikę słownictwa znieważającego. Zwraca przy tym uwagę na trudności związane z identyfikacją tych jednostek językowych. Eksplikacja intencji nadawcy oraz świadomość ich kulturowej relatywności są najważniejszymi trudnościami przy ustaleniu topiki znieważającej. Autorka podejmuje się jednak udanej próby wydzielenia pól semantycznych i ich kategoryzacji. Problematyką form implikujących domniemaną agresję zajmuje się M. Peisert koncentrując się na pojęciu strategii asertywnej, która łączy w sobie elementy psychologiczne, pragmatyczne i kognitywne i jest mocno związana ze strategią grzeczności. Cechą wspólną zakamuflowanych form agresji językowych jest to, „że implikują złą opinię o odbiorcy na podstawie niepewnych bądź fałszywych przesłanek”(s. 121). I choć działania werbalne tego typu nie są łatwe do sklasyfikowania, ponieważ semantyczna różnica między nimi nie jest wyraźna, autorka wyróżnia sześć odrębnych grup. Analizując agresję werbalną z perspektywy otoczenia, w którym jest ona realizowana, M. Peisert odróżnia formy agresji językowej dokonywane na forum publicznym jak oskarżanie czy ośmieszanie od form agresji językowej zakłócających spokój publiczny jak kłótnia czy groźba. Zaproponowany podział kategoryzuje formy agresji językowej. Jednak nie ma on należytego uzasadnienia teoretyczno-metodologicznego. Wskazane byłoby również konsekwentne posługiwanie się pojęciami genologicznymi.

Drugi rozdział poświęcony jest funkcjom agresywnych działań językowych. Autorka pisze, że „podstawową funkcją aktów mowy wyrażającą agresję i towarzyszących im pozajęzykowych sygnałów jest działanie zmierzające do wyładowania negatywnej energii – frustracji, gniewu, niezadowolenia itp. – przez skierowanie jej na osobę, która je wywołuje lub inną, pełniącą w takim przypadku tylko funkcję ofiary, kozła ofiarnego” (s. 154). W kontekście tych wywodów M. Peisert analizuje pojęcie *katharsis* jako motywację działań mających na celu usuwanie napięć emocjonalnych. Wyrażanie solidarności z odbiorcą (*No, nie bądź idiotą!*), sa-

mopotwierdzanie relacji nadawcy, autoprezentacja, przyciąganie uwagi odbiorców czy prowokacja, to tylko przykładowe funkcje, jakie według autorki może pełnić agresja językowa.

W rozdziale trzecim M. Peisert koncentruje się na rolach socjalnych i miejscach sprzyjających powstawaniu agresji werbalnej, omawiając kolejno takie sfery jak rodzina, szkoła, wojsko, rolnictwo, rzemiosło i handel, górnictwo i przemysł, parlament i polityka, polemika religijna i duchowieństwo, sport, miejsce pracy, Internet i zakład pracy. Powołując się na inne prace autorka zwraca uwagę na specyfikę wyżej wymienionych sfer życia społecznego i ich konfliktogeny potencjał.

Przedmiotem dyskusji w rozdziale czwartym są językowe i parajęzykowe zachowania blokujące agresję. M. Peisert powołując się na maksymy konwersacyjne Grice, wskazując na fakt, iż maksymy muszą być często łamane, „ponieważ wymagają tego kulturowe strategie grzeczności, które nie pozwalają np. na wyrażanie odmowy wprost, na jawną krytykę. Duża część kontaktów interpersonalnych odbywa się za pomocą strategii mówienia nie wprost, posługiwania się aluzjami przy formułowaniu intencji i celu wypowiedzi” (s. 183). Również dalsze wywody oparte na teoriach Lakoffa, Leecha czy też Marcjanik koncentrują się na regułach etykiety językowej obowiązującej w obrębie kręgu kulturowego.

W podsumowaniu M. Peisert zwraca uwagę na atrakcyjność badań nad językowym zachowaniem oraz na konieczność dalszych badań i przedstawia precyzyjnie sformułowane wnioski wypływające z przedstawionej analizy oraz postulaty badawcze. Szczególnie istotne wydaje się uwzględnienie kulturowej specyfiki przy analizie poszczególnych zdarzeń językowych, choć autorka niechętnie definiuje na potrzeby tej pracy to pojęcie. Często posługuje się również zamiennie pojęciem gatunków mowy (genrów mowy) i aktów mowy.

Za szczególny walor pracy należy uznać opis i klasyfikację różnych form agresji językowej. Stanowi ona zatem dalszy krok w badaniach nad językową komunikacją.

WALDEMAR CZACHUR